

Modlitwa wiernych:

- 1. Kościół jest Boską oblubienicą, przynależną Bogu przez wzgląd na swoje pochodzenie. Kościół w swoim założeniu jest święty, jednak na skutek działania Szatana został głęboko zraniony i potrzebuje uzdrawiającej mocy Boga. Kościół nie jest w stanie sam zaradzić swojemu zranieniu. Musi przyjść Oblubieniec i podnieść swoją oblubienicę. Bez tej Bożej opieki Kościół nie będzie w stanie sam się uświęcić, bo zostało w nim zbyt mało świętych.¹***

Módlmy się za Kościół święty, aby na nowo został skąpany w Duchu Świętym, odnowiony przez świętość, przez ofiarę świętych ofiar i świętego przymierza.²

- 2. Sakrament święceń kapłańskich jest udzielany dla uświęcenia Ziemi. Chrystus potrzebuje wiernych naśladowców, tymczasem bez Mojej łaski nikt nie potrafi wytrwać w świętości. Sakrament Kapłaństwa jest więc Moją ingerencją w naturę ludzką. (...) Kapłan jest namaszczony przeze Mnie na wzór namaszczenia samego Chrystusa, aby w imieniu Syna Bożego działał Moją mocą.³***

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby Chrystus uzdalniał ich i umacniał do wykonywania posługi wykraczającej ponad ludzkie siły.⁴

¹ *Kontemplacja Duch Świętego*, Grzechynia 2017, s. 190.

² Por. tamże.

³ Tamże, s. 220.

⁴ Por. tamże.

3. *Święci ludzie to ci, którzy narodzili się z Ducha. Porzucają własne plany, aby realizować Wolę Ducha, to On ich posiada. Posiada ich wolę i czas. Nie muszą już planować swojej przyszłości, bo Duch Święty wszystko dla nich zaplanował aż do ostatniego dnia ich życia. (...) Duch Święty wstępuje do oddanego Mu serca, ogarnia umysł i ciało człowieka i włada nim, jako swoim narzędziem, dlatego człowiek nawet pogrążony w cierpieniu i doświadczany ponad miarę, może zachować radość w sercu i emanować nią.*⁵

Módlmy się za Księdza Piotra, o łaskę bycia doskonałym narzędziem w ręku Boga. Módlmy się, aby Chrystus umacniał Go i udzielał potrzebnych łask do wiernego wypełniania Woli Bożej.

4. *Moje dziecko, Ja jestem Oblubienicą Ducha Świętego, który na Mnie zstąpił. Zatopiłam się w Nim i przestałam istnieć dla świata, światem Moim był Bóg i to samo stanie się z tobą. Musisz jednak wiele więcej ufać, że to, co Bóg czyni w twoim życiu, jest dobre i nie zagraża szczęściu twojej duszy, ale ją do niego prowadzi. (...) zbyt wiele jest w tobie jeszcze wątpliwych myśli. Ach gdybym Ja wątpiła, nigdy nie otrzymałabym łaski (...).*⁶

Módlmy się, abyśmy tak, jak Maryja ślepo zaufali Bogu i nigdy nie obrażali Go swoimi wątpliwościami.

⁵ Niech zstąpi Duch Twój, Grzechynia 2017, s. 246.

⁶ Kontemplacja Duch Świętego..., s. 178.

5. Zaufaj Mi. Jestem tak dobrym Bogiem. Czy myślisz, że gdybym cię tak nie kochał, mógłbym dawać tobie znosić cierpienia? Byłby Mi obojętny twój los, a Ja wybieram dla ciebie krzyże. Dziecko, takie krzyże, które przydadzą Mi chwały i wywyższą cię na drodze do Mnie. Żadne nie są zbyt ciężkie, żadne nie są zbyt małe. Nie pozwolę na to, abyś nie wykorzystala wszystkich łask, jakie mam dla ciebie, dlatego tak cię doświadczam. Wiem, że rzuciłem cię na głęboką wodę.⁷

Módlmy się o łaskę przyjmowania krzyży jako dowodu miłości Boga do nas.

6. Kiedy cierpisz, Ja cierpię wraz z tobą. Nie jesteś sama. Spójrz tylko na Syna Bożego, jak On cierpi, i wiedz, że kiedy twoje serce jest w tak wielkim ucisku, ty wspierasz Go w Jego Męce. O tym myśl, patrz na Jego Rany, patrz na Jego umęczone ciało i udręczonego Ducha i bądź przy Nim, bo wówczas kiedy tak wiele cierpisz, On jakoby przeżywał chwile wytchnienia, jakbyś przejmowała odrobinę tego cierpienia na siebie i wtedy On może odetchnąć. (...) cierp i raduj się, bo cierpisz dla Boga.⁸

Módlmy się, abyśmy poprzez pokorne znoszenie naszych cierpień choć trochę ulżyli Chrystusowi w Jego Męce.

⁷ Tamże, s. 175.

⁸ Tamże, s. 117.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Po modlitwie „Baranku Boży...” w pokorze skłoniony kapłan modli się o wewnętrzny pokój z Jezusem, który On nam zostawił, o odkupienie z naszych grzechów przez Ciało i Krew Jezusa, o wierność i jedność z Bogiem; prosi, aby spożywanie Ciała Chrystusowego służyło nam niegodnym dla zbawienia i ochrony naszego ciała i naszej duszy, aby potem wszystkie te prośby wypowiedzieć na kolanach przed przychodzącym Panem, w bojaźni i oddaniu. Chcemy prosić Maryję, która pragnie jemu i nam pomóc: Dozwól, aby Komunia [święta] coraz bardziej stawała się dla nas Twoimi betlejemskimi chwilami, gdzie Ty po Zwiastowaniu mogłaś w sobie przyjąć Jezusa.⁹

⁹ Ks. Franz Rudrof, *Msza święta tajemnica naszej wiary. Rozważania w słowie i obrazie*, s. 96.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Jesteś Moją świątynią (...). Ukochałem cię, ukochałem, czy czujesz żar Mojej miłości? Czy czujesz, jak Ja, Bóg, szukam słów, aby wyrazić ją tobie? Nie ma w słowniku człowieka określeń na tę niepojętą miłość, jaką ciebie obejmuję, dziecko, bo żaden człowiek nie jest w stanie jej pojąć, ale Ja tak bardzo pragnę, abyś uwierzyła Mi, że nie jestem z tobą, aby cię ganić i pouczać, ale aby cię kochać i uszczęśliwiać.

Po to cię potrzebuję, aby cię kochać (...). Jestem żarem, jestem żarem nieskończonym, który cię pochłania. (...) Ja cię czuję w sobie, mała isierko Boża, kiedy Ja jestem Ogniem Nieskończonym. Jesteś tak znikoma, a Ja tak cię pożadam. Czy teraz znasz mnie lepiej, kiedy okazałem ci się z całą mocą Mojej Miłości do ciebie? Czy teraz więcej Mnie kochasz i pragniesz?¹⁰

¹⁰ *Kontemplacja Duch Świętego...*, s. 176.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Ta przyjaźń, którą chcę cię obdarzyć, jest błogim pokojem duszy, która świadoma faktu, że nie jest już sama, nie lęka się więcej niczego. Zawsze jesteśmy we dwoje. Wszystko jedno gdzie i dlaczego. Przyjaciel nie opuszcza przyjaciela. Ja jestem najwierniejszym Przyjacielem człowieka. Obiecuję ci życie wieczne i prowadzę cię do niego. Bardzo mocno uchwyc się Mnie, bo zmierzam tylko do Nieba. Nigdzie indziej nie pójde. Stawiaj kroki wraz ze Mną. Jak dziecko uczy się chodzić, stając na stopach ojca, tak ty uchwyc się Mnie z pewnością dziecka i pozwól Mi cię prowadzić. Masz Mnie po swojej stronie. Będę cię zawsze bronił, niezależnie od tego, jaka jest twoja wina. Ja, Przyjaciel, pozostaję wierny. Nie jestem oskarżycielem, ale Miłością. Zrobię wszystko, aby uszczęśliwić cię w Raju. Dam ci wszystko, aby twoja dusza stała się rozkoszą Jezusa. Masz we Mnie sprzymierzeńca we wszystkim, co służy chwale Boga.¹¹

¹¹ Tamże, s. 102-103.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Daję ci siebie w Mojej mocy i sile, aby służyć Bogu w tobie. Weź Moją nieskończoną miłość i posil się na wieczność. Będę w tobie wiecznie wytryskającym Źródłem, z którego możesz pić do woli. Powtarzaj Mi tylko w chwilach słabości: „Daj mi się napić, bo słabnę”, a Ja otworzę Mój źródło dla ciebie. Przyjaciółko, oddaję ci się dziś w pełni Mojej wierności. Będę kręgosłupem twojego słabego ciała, twojej słabej duszy, woli i wiary. Uśmiechnij się, córko, bo ofiaruję ci Moje skrzydła, aby podnosiły cię na duchu już zawsze. Oto dar Mojej przyjaźni, który pragnę rozdawać.¹²

¹² Tamże, s. 103.